

1) Codziennosc, tak z pewnoscia znasz to,  
Raz beczynnosc, czasem sennosc, czasem brak wolnej chwili,  
Jedni biora prozak, lub napelniaja kieliszki,  
Innym proza zycia namaluje serial w telewizji,  
Wielu to sie nie przykrzy, wiedza wszystko o wszystkich,  
Nie maja wlasnych spraw, wiec zyja problemami innych,  
Mlodzi wola sie spalic, rzeczywistoasc ich wali,  
Nie wnikaja w cudze zycie, no a wlasne przegrali,  
Przećpali najlepszy czas, lepiej zapomniec teraz,  
Wybrali letarg, a co mieli juz dawno poszlo na przetarg,  
Wyprzedali to, co jeszcze dalo sie sprzedac,  
Teraz speed, pozniej hera, czas najwyzszy umierac,  
Nie wybieram sie z nimi, nie spisałem sie na straty,  
Wciaz mam silę, która co dzien każe mi isc do pracy,  
Ja wiem, ze dam rade, ty tez sobie poradzisz,  
Czasem musi sie cos sypnac, zeby moc to naprawic.  
Czasem musi sie co? sypnac! Twoja codzienność!

REF: Przez brudne szyby widzę ludzi,  
Poszukują prostej drogi, by się nie zagubić,  
Oni dadzą radę, ty też sobie poradzisz,  
Czasem musi się coś sypnąć, aby móc to naprawić.  
Przez brudne szyby widzę ludzi,  
Poszukuj prostej drogi, by się nie zagubić,  
Oni dadzą radę, ty też sobie poradzisz,  
Czasem musi się coś sypnąć, żeby móc to naprawić.

2) W glowie trzeba miec plany, brac na zmiany poprawki,  
Ławka rezerwowych, nie otwiera drogi do bramki,  
Jednak dzien po dniu, widzę świat tych ludzi,  
Ktorzy chcieli by zasnąć i się więcej nie obudzić,  
Stres, znika sens, a los jakoś nie służy,  
Jak zły drogowskaz, dla zagubionych w podróży,  
Lecz jak nie dziś to jutro zapytają o drogę,  
Nigdy nie jest za późno na decyzji zmianę,  
Wiem, że wolisz stanąć na pozycji wygranej,  
Po tej stronie, na którą przechyleno szalę,  
Ale nie jest tak łatwo, szczęściu trzeba pomóc,  
Dołożyć wszelkich starań, nie na siłę, bez przymusu,  
Bez powodu, by nigdy już nie liczyć dołu,  
Chwycić to, wziąć to, bez zbędnych lamentów,  
Życiowych zapędów, tak by nie wypaść z zakrętu,  
Teraz plask na pysk, światła błysk, obudą się,  
Obudą się, bo poniesiona porażka może uchronić od błędu!

REF: Przez brudne szyby widzę ludzi,  
Poszukują prostej drogi, by się nie zagubić,  
Oni dadzą radę, ty też sobie poradzisz,  
Czasem musi się coś sypnąć, żeby móc to naprawić.  
Przez brudne szyby widzę ludzi,  
Poszukują prostej drogi, by się nie zagubić,  
Oni dadzą radę, ty też sobie poradzisz,  
Czasem musi się coś sypnąć, aby móc to naprawić.  
Przez brudne szyby widzę ludzi,  
Poszukują prostej drogi, by się nie zagubić,  
Oni dadzą radę, ty też sobie poradzisz,  
Czasem musi się coś sypnąć, aby móc to naprawić.  
Przez brudne szyby widzę ludzi,  
Poszukują prostej drogi, by się nie zagubić,  
Oni dadzą radę, ty też sobie poradzisz,  
Czasem musi się coś sypnąć, żeby móc to naprawić.  
Przez brudne szyby widzę ludzi,  
Poszukują prostej drogi, by się nie zagubić,  
Oni dadzą radę, ty też sobie poradzisz,  
Czasem musi się coś sypnąć, aby móc to naprawić.  
Przez brudne szyby widzę ludzi,  
Poszukują prostej drogi, by się nie zagubić,  
Oni dadzą radę, ty też sobie poradzisz,  
Czasem musi się coś sypnąć, żeby móc to naprawić.